

# Nie będzie zawodówek dla lekarzy



Fot. Getty Images/iStockphoto

Rząd wycofuje się z propozycji kształcenia lekarzy w wyższych szkołach zawodowych, choć kryteria wymagane do otwarcia kierunków lekarskich i lekarsko-dentycznych zostaną obniżone. Poprawkę rządu przejął i zgłosił Bolesław Piecha.

Pierwsze czytanie projektu nowelizacji ustawy Prawo o szkolnictwie wyższym odbyło się na poprzednim posiedzeniu Sejmu. Projekt, do którego już po zakończeniu konsultacji rząd dopisał budzące merytoryczny sprzeciw samorządu lekarskiego przepisy, umożliwiające prowadzenie kierunków lekarskich i lekarsko-dentystycznych przez wyższe szkoły zawodowe, ostro skrytykowała opozycja, akcentując przede wszystkim brak konsultacji ze środowiskiem lekarskim (czego wymaga m.in. ustawa o izbach lekarskich). Projekt został skierowany do połączonych komisji edukacji, nauki i młodzieży oraz zdrowia.

Zaraz na początku posiedzenia Krystyna Skowrońska z Koalicji Obywatelskiej zwracała uwagę, że powinno się wysłuchać przedstawicieli Naczelnej Rady Lekarskiej. Jednak prowadząca obrady Mirosława Stachowiak-Różecka (PiS) stwierdziła, że czas na wysłuchanie głosu samorządu był w pierwszym czytaniu (co nie było prawdą, bo pierwsze czytanie odbyło się na posiedzeniu plenarnym). Jej zdaniem samorząd mógł zgłaszać uwagi na etapie konsultacji (również nieprawda – trudno zgłaszać uwagi do zapisów, których w projekcie nie ma).

Odrzucenie zmian dotyczących kształcenia lekarzy zaproponował Wojciech Maksymowicz z Polski 2050 uzasadniając, że te proponowane przez rząd prowadzą do „słabej jakości kształcenia” tej grupy zawodowej. Po wystąpieniu byłego wiceministra nauki i byłego posła Zjednoczonej Prawicy prowadząca obrady niespodziewanie oddała głos wiceministrowi Sławomirowi Gadomskiemu, który obiecał „przyspieszenie dyskusji”. - Rezygnujemy z Państwowych Wyższych Szkół Zawodowych – stwierdził, informując, że Ministerstwo Zdrowia doszło do takiego przekonania po spotkaniu z rektorami uczelni medycznych, a także wysłuchaniu głosu samorządu lekarskiego. – Poprosiliśmy, by przyjąć poprawkę – powiedział, zaznaczając, że rząd na tym etapie prac sam zgłosić poprawki nie może, jednak obowiązek ten przejął wiceszef Komisji Zdrowia Bolesław Piecha.

Poprawka zgłoszona przez Piechę brzmi: „W art. 53 ust 6 otrzymuje brzmienie: pozwolenie na utworzenie studiów na kierunkach lekarskim lub lekarsko-dentystycznym, może uzyskać uczelnia akademicka, która według stanu na dzień złożenia wniosku posiada po pierwsze kategorię A+, A lub B+ w dyscyplinie nauki medyczne lub w dyscyplinie nauki o zdrowiu lub drugi punkt: prowadzi studia na przynajmniej jednym kierunku przygotowującym do wykonywania zawodu o którym mowa w art. 68 ust 1 pkt 8 i posiada kategorię naukową w dyscyplinie nauki medyczne oraz w dyscyplinie nauki o zdrowiu. Punkt b. po ust 6 dodaje się pkt 6a w brzmieniu: do utworzenia studiów na kierunkach lekarskim lub lekarsko-dentystycznym nie stosuje się przepisów ustawy 79. w przypadku przyjęcia tej poprawki”.

Piecha wyjaśniał, że chodzi o to, że lekarzy będą mogły kształcić tylko uczelnie prowadzące szkolenie akademickie. Prof. Wojciech Maksymowicz zauważył jednak, że przyjęcie takiego zapisu nadal grozi obniżeniem jakości kształcenia lekarzy. Główną kwestię w poprawce Bolesława Piechy stanowi bowiem kategoria naukowa uczelni. Tłumaczył, że lekarzy będzie mogła kształcić także uczelnia z jednym

kierunkiem medycznym np., fizjoterapią oraz z kategorią C ze zdrowia publicznego. Opozycja nie chciała się zgodzić na takie zapisy i zgłosiła poprawki zmierzające do praktycznego utrzymania obecnych kryteriów, jednak te w głosowaniu przepadły. Nieoficjalnie można usłyszeć, że gdy ustawa w tym kształcie wejdzie w życie, kierunki lekarskie będzie mógł uruchomić Katolicki Uniwersytet Lubelski – co było faktycznym celem związanego z tą uczelnią ministra edukacji i nauki Przemysława Czarnka.

W trakcie procedowania dokumentu wniesiono także kilka poprawek dotyczących szczegółów przyznawania stypendiów dla studentów. Na czwartek zaplanowano drugie czytanie projektu i – prawdopodobnie – zostanie on przyjęty jeszcze w tym tygodniu.